



Sygn. akt III CNP 27/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

SSA Bogusław Dobrowolski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego
Łączności "T." S.A. w P.

przeciwko Poczcie Polskiej S.A. w Warszawie

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 lipca 2017 r.,

skargi strony powodowej

o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 sierpnia 2015 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pozwem o zapłatę powodowe Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności T. Spółka Akcyjna w P. (dalej także: „Przedsiębiorstwo”) zażądało zasądzenia od Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej (dalej także „Poczta Polska”) - na podstawie art. 471 w związku z art. 675 § 1 k.c. - kwoty 2486 zł wraz z odsetkami z tytułu naprawienia szkody wynikającej z ponadnormatywnego zużycia najętego przez pozwaną pojazdu oraz poniesienia kosztów opinii rzeczoznawcy dotyczącej stanu technicznego pojazdu.

Nakazem zapłaty z dnia 2 października 2013 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, a wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. - wydanym w następstwie sprzeciwu pozwanej - Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo i obciążył Przedsiębiorstwo kosztami postępowania.

Sąd ustalił m.in., że w dniu 8 maja 2009 r. strony zawarły umowę najmu długoterminowego samochodu ciężarowego Daily Iveco, który po zakończeniu umowy został w dniu 10 kwietnia 2012 r. zwrócony Przedsiębiorstwu. Uszkodzenia pojazdu wskazane w protokole zdawczo-odbiorczym (k. 31) obejmowały: dwa odpryski i porysowania szyby czołowej, pękniętą obudowę lusterka i kierunkowskazu, plamy na siedzeniu, rysy na desce rozdzielczej, uszkodzoną dźwignię zmiany biegów oraz rozerwaną uszczelkę w dolnej części przy lewych drzwiach.

Okoliczności w postaci zawarcia umowy najmu i zwrotu jego przedmiotu Sąd pierwszej instancji uznał za bezsporne (przyznane), a zakres uszkodzeń ustalił przede wszystkim na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego, jak również opinii o stanie technicznym pojazdu na dzień jego zwrotu wraz z kosztorysem napraw sporządzonej przez rzeczoznawcę D., kwalifikując ją jako opinię prywatną. Sąd oddalił zgłoszony w pozwie wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny mechaniki pojazdowej na okoliczność ustalenia stanu technicznego pojazdu w chwili jego zwrotu, stwierdzenia czy zmiany (usterki, uszkodzenia) były następstwem zwykłego korzystania

(normalnej eksploatacji) z najętego pojazdu oraz zakresu jego uszkodzeń i ponadnormatywnego zużycia, a także celem ustalenia wysokości kosztów przeprowadzenia napraw, tak aby samochód znajdował się w stanie niepogorszonym z uwzględnieniem normalnej eksploatacji w ramach umowy najmu. Wskazał bowiem, że po naprawie pojazdu nie ma już przedmiotu badania i biegły musiałby poddać opinii dokumentację sporządzoną przez rzeczoznawcę D., która sama w sobie stanowi opinię.

Uznając żądanie pozwu za nieuzasadnione, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 675 § 1 k.c. najemca nie odpowiada za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego użytkowania, a tak należy ocenić stwierdzone uszkodzenia, zważywszy, iż w okresie 36 miesięcy najmu przedmiotowy samochód ciężarowy był wykorzystywany do przewozu przesyłek pocztowych i przejechał prawie 500 tys. kilometrów. Stwierdził też, że umowa nie przewidywała sporządzenia oceny stanu technicznego zwracanego pojazdu oraz kosztorysu jego naprawy i nie ma podstaw do obciążenia Poczty Polskiej kosztami sporządzenia tej opinii prywatnej. Uznał ponadto, że strona nie wykazała fakturą, aby dokonała naprawy pojazdu i poniosła w związku z tym szkodę. Zaznaczył też, że Przedsiębiorstwo nie było właścicielem pojazdu, lecz jego leasingobiorcą, co oznacza, iż ewentualne szkody w pojeździe nie dotyczyły strony powodowej.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyło apelacją powodowe Przedsiębiorstwo, zarzucając błędną wykładnię art. 471 w związku z art. 675 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c., jak również naruszenie art. 227 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zakwestionował natomiast motywy oddalenia wniosku dowodowego powoda, oceniając, że Sąd dysponował materiałem dowodowym w postaci fotografii, który mógł stanowić podstawę opinii biegłego. Zarazem Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że w postępowaniu uproszczonym z zasady nie przeprowadza się dowodu z opinii biegłego (art. 505⁶ § 2 k.p.c.) i choć dowód taki może zostać uznany za niezbędny

(art. 505⁷ k.p.c.) - co skutkuje rozpoznaniem sprawy w postępowaniu zwykłym - jednakże oceny takiej należy dokonywać z uwzględnieniem sensu postępowania uproszczonego. Kierując się tymi racjami, Sąd drugiej instancji uznał, że zgromadzony w sprawie materiał stwarzał wystarczającą podstawę do stwierdzenia przez Sąd Rejonowy - z odwołaniem do doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania - iż stan pojazdu był adekwatny do czasu, sposobu i intensywności jego eksploatacji.

W konsekwencji Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutów prawa materialnego. Przychylił się jednak do poglądu, że powód nie wyjaśnił, czy do naprawy rzeczywiście doszło i jaki był - ewentualnie - jej faktyczny koszt ani tego czy poniósł jakieś dodatkowe opłaty z tytułu wskazanych uszkodzeń wobec finansującego.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 12 sierpnia 2015 r. (sygn. akt XII Ga .../15) w całości. Skargę oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że dla skutecznego wykazania powstania szkody konieczne jest udowodnienie faktu poniesienia kosztów związanych z naprawą pojazdu objętego sporem, oraz naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 w związku z art. 227 oraz art. 505⁷ k.p.c. przez nieprzeprowadzenieawnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy przedmiotem tego dowodu miały być fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich wykazanie wymagało wiadomości specjalnych. Wskazał art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 278 § 1 w związku z art. 227 oraz art. 505⁷ k.p.c., jak również art. 45 Konstytucji jako przepisy prawa, z którymi zaskarżony wyrok jest niezgodny, oraz wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności skargi ma rozważenie zarzutu naruszenia przepisów postępowania, które skarżący powiązał z nieprzeprowadzeniem wnioskowanego przez niego dowodu z opinii biegłego.

Oceniając ten zarzut, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że sprawa była rozpatrywana w postępowaniu uproszczonym, a więc postępowaniu, które w założeniu ustawodawcy miało służyć przyspieszeniu i usprawnieniu załatwiania spraw drobnych i prostych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02, OSP 2003, z. 6, poz. 78 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r., III CZP 83/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 207). Założeniu temu podporządkowane są szczegółowe rozwiązania przewidziane w przepisach Działu VI o postępowaniu uproszczonym, zmierzające do unikania zbędnych komplikacji procesowych i formalizowania czynności sądu. Zalicza się do nich reguła wyrażona w art. 505⁶ § 2 k.p.c., wyłączająca z postępowania uproszczonego dowód z opinii biegłego, który zazwyczaj istotnie podraża i wydłuża postępowanie. Wprawdzie nie jest to wyłączenie bezwzględne (por. art. 505⁷ k.p.c.), jednakże nie ma wątpliwości, że jest ono równoznaczne z dopuszczeniem w większym stopniu niż ma to miejsce w procesie „zwykłym” rozstrzygania w oparciu o uznanie sędziego, jego wiedzę, rozsądek i życiowe doświadczenie. Z istoty postępowania uproszczonego i art. 505⁶ § 2 k.p.c. wynika, że wyjątek przewidziany w art. 505⁷ k.p.c. powinien być wykładany restryktywnie. Dlatego też, jeżeli uciekanie się do wiadomości specjalnych nie jest bezwzględnie konieczne, sędzia może rozstrzygnąć sprawę drobną i prostą bez angażowania biegłego. W literaturze zwraca się w związku z tym uwagę, że sędzia może samodzielnie - na podstawie oględzin, bez pomocy biegłego - ocenić np., czy rzecz ma wady albo czy nadaje się do normalnego użytku.

Odnosząc te stwierdzenia do okoliczności niniejszej sprawy, trzeba uznać za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że Sąd Rejonowy mógł sam - w oparciu o własną wiedzę i doświadczenie życiowe - ocenić, czy ustalone usterki pojazdu wykraczają poza zużycie będące następstwem prawidłowego używania, z uwzględnieniem czasu, sposobu i intensywności jego eksploatacji, mieszczących się w uzgodnionych ramach kontraktowych. Oznacza to, że nie uwzględniając zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 227 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i nie uchylając z tego względu wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy nie tylko nie dopuścił się zarzucanego, oczywistego naruszenia przepisów postępowania, co jest konieczną przesłanką uwzględnienia skargi o stwierdzenie

niezgodności z prawem, ale w pełni prawidłowo - z poszanowaniem istoty postępowania uproszczonego - zinterpretował art. 505⁶ § 2 w związku z art. 505⁷ k.p.c.

Konsekwencją tej konkluzji jest konieczność uznania za wiążącą oceny Sądu Rejonowego, że dostrzeżone przez powodowe Przedsiębiorstwo usterki samochodu nie wykraczały poza jego zużycie będące następstwem prawidłowego używania i nie są objęte odpowiedzialnością Poczty Polskiej (art. 675 § 1 k.c.). W tej sytuacji rozważanie, czy dla skutecznego wykazania powstania szkody konieczne jest udowodnienie faktu poniesienia kosztów związanych z naprawą pojazdu, było w istocie zbędne, a dotyczące tej kwestii uwagi Sądu odwoławczego należy traktować jako marginesowe. W każdym razie należy stwierdzić, że nawet ewentualne naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. byłoby pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie mogłoby uzasadniać skargi. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem skarga może być uznana za zasadną tylko wtedy, gdy skutkiem naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania było błędne rozstrzygnięcie istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., III CNP 50/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 59 i z dnia 27 października 2011 r., IV CNP 52/11, nie publ.; oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CNP 52/09, nie publ. i z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 328/12, nie publ.)

Z tych względów na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc

jw